

# Faktura

## Faktura jest terminem mającym kilka znaczeń, ale dwa są szczególnie ważne i nimi się tutaj zajmiemy

Po pierwsze, **faktura opisuje współdziałanie melodii i harmonii** – w tym sensie termin zaczerpnięty jest z tkactwa: faktura oznacza tam po prostu rodzaj splotu. Tak jak krzyżują się nitki wątku i osnowy, łącząc w tkaninę, tak melodia przeplata się z harmonią, dając konstrukcję muzyczną: utwór. Wyróżniamy fakturę monofoniczną, [polifoniczną](#) i [homofoniczną](#).

**Faktura monofoniczna** to po prostu pojedyncza melodia. Wymiennie używa się terminu monodia, a jej przykładem jest [chorał gregoriański](#).

**Polifonia** to jednoczesne współdziałanie dwóch lub więcej melodii, a wszystkie one są jednakowo istotne. Wczesna polifonia obejmuje paralelne prowadzenie głosów i konstrukcje oparte na burdonie, później powstały układy o większej samodzielności poszczególnych warstw dzieła. Szczególnym przykładem polifonii jest [heterofonia](#).

**Homofonia** to układ, w którym dominującej melodii towarzyszy [akompaniament](#) w postaci akordów lub figuracji. Wczesnym przykładem homofonii jest monodia akompaniowana z początku XVII wieku. Nazwa mówi wszystko: pojedyncza melodia wspiera się na akordowym akompaniamencie. Nie należy jednak mylić monodii akompaniowanej, czyli konstrukcji wielogłosowej, z monodią właściwą, w której melodii nic nie towarzyszy.

Faktura może też odnosić się do obsady dzieła: rozróżniamy **fakturę wokalną** oraz **instrumentalną**, a w każdym z tych obszarów możemy mówić coraz szczegółowiej, np. o fakturze **chóralnej**, **fortepianowej**, **gitarowej**... W tym sensie termin można wywodzić od łacińskiego *facio* (robię). Wszystkie te faktury wpływały wzajemnie na siebie: u [Chopina](#) można znaleźć fragmenty inspirowane solowym śpiewem operowym, czyli fakturą wokalną. Ale to, co napisał Chopin, jest niewykonalne dla żadnego śpiewaka, stało się więc integralną częścią faktury pianistycznej. W [sonatach](#) klawesynowych Domenica Scarlattiego można wskazać miejsca, w których słycać fakturę gitarową (Scarlatti działał w Hiszpanii), a z kolei w [XIX-wiecznych](#) utworach gitarowych widać zapożyczenia z faktury fortepianowej. A kiedy na estrady Europy wstąpił [Niccolò Paganini](#), faktura większości instrumentów rozwinęła się dzięki rywalizacji z fakturą skrzypcową.